

Łódź

CENA NUMERU  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza łódzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

XXXV rok  
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 100-28  
Konto P.K.O. 60594  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Piątek, 12-go czerwca

№ 159

## Ignacy Paderewski gościem Prezydenta Rzpltej Przybędzie do Polski w końcu czerwca

POZNAŃ 11.6. — Powrócił z Paryża prezydent m. Poznania Ratajski który w Paryżu omówił z Paderewskim program uroczystości odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu.

Paderewski wyraził swe uznanie z obrotu miejsca uważając, że za bardzo szczęśliwe. Paderewski przybędzie do Polski pod koniec czerwca i uda się najpierw do Warszawy gdzie jako gość Prezydenta Rzpltej zamieszka na Zamku

Do Poznania przybędzie prawdopodobnie 2 lipca pod wieczór.

Podczas swego pobytu w Paryżu prezydent Ratajski zaprosił telegraficznie p. Wilsona od której w dniu dzisiejszym otrzymał telegram z podziękowaniem za zaproszenie, z zapewnieniem, że przybędzie do Poznania w dniu 4 lipca.

Równocześnie prezydent Ratajski otrzymał dziś telegram, od ambasadora Filipowicza w którym ten zawiadamia że na uroczystość odsłonięcia pomnika Wilsona przybędzie on wraz z wybitnymi Amerykanami.

W dniu dzisiejszym przybył do Pozna

nia twórca pomnika Wilsona Borglum. Rzeźbiarz zwiedził rano miejsce, na którym ma stanąć pomnik i wyraził swe zadowolenie z obrotu miejsca. Narazie wątpliwe jest jeszcze przybycie generała Pershinga, który zaproszenie otrzymał za pośrednictwem ambasady polskiej w Paryżu

Wreszcie przybędzie również do Poznania cała ambasada amerykańska w Warszawie wraz z ambasadorem Willysem na czele Jak wiadomo uroczystości Wilsonowskie przypadają w dniu święta narodowego Ameryki.

## Zatarg Watykanu z Mussolinim Ma zostać załagodzony

BERLIN, 11.6. — Z Rzymu donoszą że treść noty rządu włoskiego do Watykanu uznana została przez papieża za niezadowolającą Fakt ten zdają się potwierdzać dwa przemówienia wygłoszone przez papieża już po otrzymaniu noty.

Po przyjęciu włoskiego ambasadora przez sekretarza stanu Pacelliego papież jeszcze wieczorem odbył konferencję z nuncjuszem apostolskim przy rządzie włoskim. Jak słychać nuncjusz ma ustąpić ze swego

stanowiska jak również i ambasador włoski przy Watykanie Ustąpienie obu dyplomatów nie oznaczałoby jednak zerwania stosunków dyplomatycznych Na ich miejsce zamianowane mają być nowe osobistości

Mówi się również o ustąpieniu podsekretarza stanu, Pizzardo który kierował Akcją Katolicką Według pogłosek Pizzardona najbliższym konsystorzem będzie mianowany kardynałem Równocześnie utrzymuje się se sensacyjna pogłoska że ustąpić ma również obecny sekretarz generalny partji faszystowskiej Giurlatti.

Swiadczyłoby to że obie strony drogą zmian personalnych dążą do stworzenia warunków sprzyjających osiągnięciu porozumienia.

## Czy Niemcy pragną pokoju

Fotografie z demonstracji Stahlhelmu na ulicach Paryża

PARYŻ, 11.9. Wczoraj rozlepiono w całym Paryżu wielkich rozmiarów afisze z nałówkiem: „Czy Niemcy pragną pokoju?”

Afisz przypomina wypadki, które niedawno wydarzyły się we Wrocławku i Lipsku i zamieszcza reprodukcję dwóch sensacyjnych fotografii, z których jedna przedstawia następcę tronu, salutującego podczas defilady Stahl

helmowców.

Afisz wydał komitet wykonawczy stronnictwa republikańsko - narodowego. Wykazuje on szaleństwo socjalistów, którzy prowadzą dalej kampanję na rzecz rozbrojenia.

Tłumy publiczności gromadziły się przed miejscami, gdzie były umieszczone te plakaty i komentowały z ożywieniem ich treść.

## Potrzebny biegły Zecer

Zgłaszać się w administracji „Rozwoju”

Zjednoczone Agencje Prasowe „POLPRESS”

w osobach p.p. S. Jasińskiego (Nowera) i Rozenfelda

wzywa się do zapłacenia należności za nekrolog

Dyrektora firmy „Union Textille” śp. G. Rebotiera

Administracja „Rozwój”

# Kronika telegraficzna

## NIEBYWAŁE ZJAWISKO

Wczoraj wieczorem w Anglii zauważono niezwykle zjawisko. Około godz. 11-ej w nocy na wysokości 5,000 mtr. ukazało się czerwone światło o nadzwyczajnym silnym blasku. Światło widać było na niebie około 5 sekund a odbłask był tak silny, że cienie na było zaróżowione. Niektórzy twierdzą, iż tajemnicze czerwone światło miało kształt wielkiego krzyża. Ludność snuje na temat dziwnego fenomenu natury najrozmaitsze przypuszczenia.

## TRAGICZNE ZAJŚCIE W SZKOLE BULGARSKIEJ.

15-l. uczeń Dragolow wydalony za złe sprawowanie się ze szkoły w Ruszczuku, wdarł się do klasy i rzucił się na nauczyciela i zabił go na miejscu sztyletem. Zanim zaszkodzeni koleżdy zdali sobie sprawę z sytuacji Dragolow wybiegł z klasy i spotkawszy dyrektora, strzałem z rewolweru położył go trupem. Następnie zaczął strzelać do usiłujących go rozbroić kolegów z których jednego zabił i kilku ranil.

## KATASTROFA LOTNICZA.

— Donoszą z Angers że wydarzyła się nowa katastrofa lotnicza. Samolot aeroklubu podczas odbywania lotu szkolnego spadł z wysokości 5 mtr. Aparat uległ całkowitemu strzaskaniu. Jeden z lotników poniósł śmierć na miejscu natomiast drugi dziwnym zbiegiem okoliczności wyszedł bez szwanku.

## WSTRZASY PODZIEMNE WE FRYZJI

— Wczoraj wieczorem odczuło we wschodniej części Fryzji szereg wstrząsów podziemnych, którym towarzyszyły grzmoty. Ludność ogarnęła panika żadnych większych szkód ani ofiar w ludziach nie zanotowano. Wyłoniono specjalną komisję, celem zbadania charakteru tego trzęsienia ziemi.

## Znane skutki stosunków z Sowietami

LONDYN, 11.6. — B. poseł Rowiecki w Polsce obecny radca ambasady w Londynie Bogomołow, stał się przyczyną ostrego incydentu parlamentarnego na tle uprawiania w obrębie gmachu izby gmin, propagandy bolszewickiej. Mianowicie dn. 12 kwietnia Bogomołow wygłosił w jednej z sal komisyjnych izby gmin odczyt dla posłów z Labour Party na temat „Płatyletki”. Odczyt ten został wydrukowany i rozestany w kilku tysiącach egzemplarzy z zaznaczeniem, że został wygłoszony w izbie gmin. Fakt ten spowodował ostrą interpelację konserwatyistów co do ustalenia ram dla celów odczytów. Wydarzenie to stawia na porządku dziennym zasadniczą sprawę uprawiania pod ochroną parlamentu jednostronnej propagandy tolerowanej dotychczas w izbie gmin nie tylko ze strony bolszewickiej ale również ze strony ukraińskiej.

# KONIEC STRAJKU TRAMWAJOWEGO w Warszawie

## Autobusy i tramwaje wyruszają na miasto

WARSZAWA, 11.6. Mimo uwzględnienia postulatów strajkowych przez dyrekcję tramwajów i wezwania wszystkich związków zawodowych do natychmiastowego podjęcia pracy Warszawa przeżywa w dniu dzisiejszym trzeci dzień strajku tramwajarzy. Próby uruchomienia tramwajów w godzinach rannych nie powiodły się. Komunistyczny komitet akcji rzucił hasło kontynuowania strajku i hasło to znalazło posłuch. Komitet akcji jako najważniejszy postulat, którego magistrat nie uwzględnił wysuwa zaniechanie racjonalizacji pracy.

WARSZAWA, 11 czerwca — Działającym rannym zgodnie z wezwaniem związków zawodowych zaczęło uruchamiać tramwaje śródmiejskie, a ponieważ zgłaszają się w dalszym ciągu do pracy tramwajarze, puszczane należy iż w ciągu dnia zostaną uruchomione wszystkie wozy.

Z początku tramwaje kursowały pod ochroną policji, posterunki te jednakże zostały zdjęte bowiem nigdzie nie zanotowano żadnych prób terroru. Autobusy miejskie ruszyły o godzinie 9-ej rano.

# BARYKADY NA ULICACH MIAST NIEMIECKICH

## Strzelanina między policją i komunistami

BERLIN, 11.6. — Do ciężkich wykroczeń w związku z demonstracjami bezrobotnych doszło wczoraj na ulicach Mannheim. Policja zmuszona była interwenjować przy pomocy pałek gumowych.

W zachodniej dzielnicy miasta demonstranci zaczęli budować barykady. Komunikacja uliczna została przerwana. Ulice pozabawione są oświetlenia. Po godz. 22 policja skrzyżowała ostre naboje.

Również w Kassel wywiązały się poważne starcia między policją a komunistami, którzy strzelali z okien domów i bombardowali policjantów gradem kamieni. Jeden z wachmistrzów policyjnych został przytem zastrzelony. Rozruchy komunistyczne powtórzyły się w Gelsenkirchen gdzie komuniści demonstrowali przeciwko rządowi wznosząc okrzyki: „Przez Brueningiem!”

# Wrogowie Pana Boga

## Bezbożnicy w czerwonej Rosji

Na odbywającym się w Moskwie kongresie bezbożników, przewodniczący Łukaszewski wygłosił interesujące sprawozdanie o dotychczasowych wynikach akcji przeciwreligijnej. Chrześcijaństwo, judaizm i islam, według oświadczenia Łukaszewskiego, walczą przeciwko dyktaturze proletariatu i rewolucji światowej. Należy więc zmobilizować wszystkie siły, celem zadania decydującej klęski religii w skłóceniu.

W roku 1928-ym, związek wojujących bezbożników liczył ogółem 200.000 członków. Obecnie w Sowietach istnieje 5 milionów zorganizowanych bezbożników. Nie wystarcza to jednakże, aby zwalczyć skutecznie religię. Liczbę bezbożników należy doprowadzić do 10 milionów. Do organizacji bezbożników w

Moskwie należy 640 tysięcy członków. W Lenigradzie utworzono ponad 400 brygad szturmowych bezbożników, celem wykorzenienia uczucia religijnego wśród ludności robotniczej Lenigradu. Na Ukrainie ogólna liczba bezbożników wynosi półtora miliona. Związek bezbożników zorganizował 120 ateistycznych komuniów. Ponadto zorganizowano 81 uniwersytetów przeciwreligijnych i 53 muzeów celem zwalczania religii. Liczba dzieci, biorących udział w organizacjach bezbożników sięga ponad półtora miliona.

Po wysłuchaniu sprawozdania kongres bezbożników uchwalił powołać do życia związek bezbożnej młodzieży, do której powinno należeć co najmniej 6 milionów dzieci i młodzieży.

# Bezrobocie w Polsce

## W okręgach przemysłowych niema zmniejszenia bezrobocia

Ogólna liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmalała. Fakt ten jednakże nie dowodzi o poprawie sytuacji w naszym handlu i przemyśle i nie świadczy o zmniejszeniu się bezrobocia w ośrodkach bardziej zaludnionych i uprzemysłowionych.

Ogółem jest zarejestrowanych bezrobotnych w Polsce 320,109. Liczba ta najwyższą była w dniu 4 kwietnia, w którym wynosiła 375,376. Skoro jednak weźmie się pod uwagę miesiąc luty, w którym liczba bezrobotnych wynosiła ogółem 352,431 czyli przewyższała znacznie obecną liczbę bezrobotnych, to spostrzegamy objaw niezmiernie ciekawy, świadczący o tym, że bezrobocie od lutego do dziś wzrosło w okręgach przemysłowych bardziej zaludnionych.

Oto cyfry: Warszawa 19,679 (obecnie 19,733); Sosnowiec 20,441 (obecnie 21,815); Śląskie 58,320 (obecnie 62,841).

Cyfry te w zupełności potwierdzają wy-

żej wypowiedziane stwierdzenia, że zanik zastój w przemyśle, nie daje się zauważyć mimo liczbowego pozeru.

## PRZEZ RADJO

PIĄTEK, dnia 12 czerwca 1931 roku.

11.58. Sygnał czasu  
12.05. Muzyka z płyt gramof.  
16.00. „Kącik artystyczny L. S. G. z W-wy  
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych  
16.47. Komunikat dla żeglugi i rybaków  
16.50. Lekcja języka francuskiego z W-wy  
17.15. Muzyka z płyt gramof. z W-wy  
17.35. Odczyt z Krakowa  
18.00. Koncert południowy z Poznania  
19.00. Rozmaitości.  
19.20. Muzyka z płyt gramof.  
20.00. Prasowy dziennik radiowy z W-wy  
20.15. Koncert symfoniczny  
22.15. Dodatek do prasowego dziennika radiowego kom. policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z W-wy

# Zagrożony Traktat Laterański

Nagle wybuchła ostra polemika między czynnikami faszystowskimi a Watykanem. — Polemika ta nie byłaby tak groźna, gdyby nie przybrała zgoła niepożądanych form manifestacji ulicznych. W kraju, w którym przejawy wszelkiego rodzaju „polityki ulicznej” są najsurowiej zakazane, zbiera się nagle olbrzymi tłum studentów faszystów i maszeruje ulicami Rzymu, wznosząc okrzyk: „precz z organizacjami katolickimi!” Nazajutrz tłum studentów usiłuje zaatakować gmach katolickiego Liceum Pontyfikalnego w pobliżu Piazza San Apollinare, a gdy zostaje odparty przez policję, wyrusza na klub Azione Cattolica przy Piazza dei Aniriti i poddaje lokal klubu zniszczeniu. Lokal rzymskiej organizacji tejże Azione Cattolica przy Via della Scrofa zaledwie został obroniony przez zmobilizowanych karabinierów. Garnizon stolicy został zmobilizowany. Liczne oddziały policji bronią manifestantom dostępu do gmachów reprezentacyjnych władz kościelnych. Wojsko otoczyło zwartem kołem Zamek św. Anioła, obsadziło most Humberta, słowem stworzyło zasłonę Grodu Watykańskiego przed manifestującymi faszystami.

Nie ulega wątpliwości, że manifestacje rzymskie nie są zjawiskiem spontanicznym. — W warunkach politycznych, stworzonych przez faszystów, nie jest do pomyslenia wyłamanie się jakowejś grupy faszystowskiej z pod ogólnych dyrektyw. Jeśli studenci manifestowali przeciw katolickim organizacjom, jeśli bezkar nie dokonywali napadów na lokale i kluby katolickie — musieli mieć na to ciche przyzwolenie z pewnej strony.

Urzędowy organ Watykanu „Osservatore Romano” wręcz oskarża władze o przychylną demonstrantom bezczynność, przytaczając szereg faktów, gdy w oczach spokojnie przypatrującej się Milicji Narodowej osobnicy w czarnych koszulach, zaopatrzeni w emblematy faszystowskie okładali łaskami członków Katolickiego Klubu Uniwersyteckiego.

Od czasu traktatu Laterańskiego stosunki pomiędzy Stolicą Apostolską a państwem Włoskim były przyjazne. Podpisując ów znamienny traktat, Watykan uznał władze królewskie Italii za prawowite we Włoszech, rząd faszystowski natomiast zezwolił na wznowienie działalności katolickich klubów i stowarzyszeń o charakterze czysto religijnym.

I skąd nagle ten zwrot na gorsze, nie wywołany żadnymi głębszymi przyczynami? Naprężenie nastąpiło właśnie z powodu owych katolickich organizacji, którym traktat Laterański pozwolił istnieć swobodnie. Rozwój Azione Cattolica i imponujący wzrost liczby jej członków wydał się groźnym dla politycznego monopolu faszystów. Dość powiedzieć, że ilościowo „Młodzież Katolicka” (Gioventu Cattolica) wzrosła z 121 tys. do 140 tys., ilość kandydatów do „Gioventu Cattolica” zwiększyła się do 160 tys. Organ wojującego faszystów „Lavoro Fascista” zaniepokoił się takim postępowaniem stowarzyszeń katolickich i rozpoczął kampanię prasową przeciw Azione Cattolica, oskarżając jej czołowych działaczy o antyfaszystowskie knowania na tajnych zgromadzeniach „Lavoro Fascista” pod-

nosi, że Azione Cattolica stwarza taki stan umysłów, który stanowi „niebezpieczny antyfaszyzm”; naczelnego redaktora „Osservatore Romano”, hr. Della Torre, oskarża o zapowiedź założenia czterech wielkich dzienników w Italii, które „przeciwstawić się mają obecnej trującej prasie włoskiej” (jak wiadomo, niefaszystowskie pisma we Włoszech nie ukażą się. Jeden z najwybitniejszych kierowników „Gioventu Cattolica”, dr. Rosse, miał — jak twierdzi dalej „Lavoro Fascista” — wyrazić się, że „nieprzyjaciel drży przed organizacją, która wzrasta z imponującą szybkością, a gdy zostanie zaatakowana, zdoła zdemaskować faszystów wobec opinii publicznej Italii i całego świata”.

W kołach watykańskich, jak najkategoryczniej zaprzeczono powyższym insynuacjom

dziennika, zarzucając natomiast „Lavoro Fascista” niedwuznaczne fałszowanie faktów i zdań. Wreszcie „Osservatore Romano” zamieścił dementi w sprawie Azione Cattolica, w którym z przekąsem zaznacza, że „za wyjątkiem przeciwników członkom stowarzyszeń i organizacjom katolickim odpowiedzialni są nie tylko ci, którzy te wystąpienia organizują lub propagują”.

Walka rozgorzała i — jak wyżej przytoczyliśmy — niestety, nietylko prasowa. Czy wyższe władze powstrzymają swych zapaleńców z pod sztandaru „Lavoro Fascista”, czy też dojdzie do likwidacji Azione Cattolica, a wraz z tem, do zaostrzenia stosunków z Watykanem?

Rzym czeka dziś na tę odpowiedź.

— 6 —

## CHAM W CESARSKIEJ KORONIE

### Jak Wilhelm II traktował swych sojuszników

Gruboskórność ostatniego władcy Niemiec przejdzie zapewne do historii, jako najwybitniejsza cecha charakteru cesarza i narodu, który pamiętnego 1914 roku rozpętał burzę wojny.

Ciekawym przyczynkiem do skądinąd nieciekawej umysłowości Wilhelma Megalomana jest biografia cara Ferdynanda bułgarskiego, rzucająca snop światła na metody, które Wilhelm II zdobywał sobie w świecie — „sympatię”. Arogancja ostatniego cesarza Niemiec jest tak niesłychana, że aż dziw bierze, jak naród niemiecki i górne sfery dworskiej, oraz intelektualnej elity, tolerować mogły te wszystkie monarsze błazeństwa.

W dziwnym kontraście do wspaniałego przyjęcia, jakiego doznał król Ferdynand bułgarski na dworze w Petersburgu, stało zachowanie Wilhelma II, który podejmował Ferdynanda w Brunświku, Cesarz Niemiec przywitał cara bułgarskiego w sposób przyjęty i zrozumiały u andrusów podmiejskich: podchodząc z nienacka do Ferdynanda, uderzył go silnie i po przyjacielsku w miejsce, gdzie plecy tracą szlachetną swoją nazwę. Stateczny król bułgarski, będący amatorem salonowych dowcipów przyjął ten objaw bezceremonjalnej czułości z wielkim niesmakiem, co jest tem więcej zrozumiałe, jeśli zważymy różnicę wieku między obu monarchami.

Gdy w pewien czas później Ferdynand zwrócił się do Wilhelma, wynurzając mu zamiar wzięcia udziału w berlińskim kongresie

ornitologów, cesarz niemiecki w arogancki sposób odrzucił tę prośbę, motywując swoją odmowę tem, iż Ferdynand, który już kilkakrotnie przebywał w Niemczech jako książę, nie złożył jako król oficjalnej wizyty na dworze berlińskim. Król bułgarski poczuł się głęboko zrażonym skrepowaniem swobody osobistej domyślając się odrazu, że sprawa wizyty oficjalnej, która winna była poprzedzić jego udział w kongresie, stała się dla Wilhelma tylko pozorem, pod którym cesarski ignorant ukrywał zazdrość i zawiść w stosunku do swego „uczonego” kuzyna. W rezultacie tej rozmowy król bułgarski odwrócił się plecami do cesarza Niemiec, co znacznie wpłynęło na oziębienie stosunków bułgarsko-niemieckich.

Wciągnięcie Bułgarii do wojny po stronie państw centralnych, nastąpiło na skutek militarnej konwencji narzuconej przez Niemcy. Król Ferdynand nie miał nigdy swoich sympatii w stosunku do Francji, to też w dniu wypowiedzenia wojny pożegnał on bardzo serdecznie francuskiego posła Panafieu, dając do zrozumienia, że jest ostatnim jego przyjacielem, na którego liczyć może w wypadku, gdyby musiał „zniknąć” z powierzchni życia politycznego...

Jak widać sojusznicy Niemiec nie odnośli się z entuzjazmem do „narodu poetów i myślicieli”. Kto wie, jaki obrót przybrałaby wojna światowa, gdyby przyjacielski szturchaniec Wilhelma, zaaplikowany królowi bułgarskiemu był nieco silniejszy...

## Na drodze reformy podatkowej

### Doniosła konferencja w ministerstwie skarbu

WARSZAWA, 10 6. — W gmachu ministerstwa skarbu odbyła się konferencja z udziałem wicem. Starzyńskiego prezesa sekcji podatkowej klubu BB, posła Holyńskiego oraz wice-dyrektora departamentu podatkowego Michalskiego Ustalono na niej kolejność prac podatkowych Na pierwszym miejscu znajduje się podatek obrotowy następnie nowelizacja ustawy stemplowej poda-

tek gruntowy podatki komunalne, podatek dochodowy oraz sprawa ordynacji podatkowej Zagadnienie podatku od nieruchomości i lokalni traktowana będzie odrębnie, łącznie ze sprawą budownictwa mieszkaniowego.

W najbliższym czasie sekcja podatkowa BB, przystąpi do prac nad zmianą ustawy o podatku obrotowym w kierunku stopniowego obniżenia tego podatku do 1 proc.

# Światowa klęska bezrobocia

## Okolo 20 milionów bezrobotnych na świecie

W jednym z ostatnich zeszytów paryskiego „Revue des deux Mondes” członek akademii pan Louis de Launay, daje ciekawy przegląd na zagadnienie kryzysu ekonomicznego w artykule p. t. „Bezrobocie światowe” które jest streszczenie poniżej zamieszczamy. Początek bezrobocia należy szukać w Anglii gdzie się rozpoczęło wkrótce po wojnie i stopniowo rozwijało się obejmując inne kraje uprzemysłowane.

Ogółem armia bezrobotnych liczy na świecie od 15 do 20 milionów osób, Europa ma od 8 do 11 milionów a Stany Zjednoczone — 7 do 8 milionów. Liczby te rosną z przerażającą szybkością. Są dwa rodzaje przyczyn bezrobocia — jedne, o których się mówi, i drugie o których się nie mówi. Rozważymy tutaj i jedne i drugie. Z przyczyn o których się nie mówi, na pierwszym miejscu stoi nadprodukcja. Zwykle proces nadprodukcji przechodzi ewolucję cykliczną z perjury cznym powrotem — w takim wypadku należy czekać na koniec naturalnego zjawiska tak, jak się czeka końca trzęsienia ziemi lub okresu deszczowego, zależnego od ruchu plam na słońcu. Zjawisko obecnej nadprodukcji ma inne przyczyny; przede wszystkim — to nadmierny rozwój instalacji, który spowodowała wojna i który wzrósł po wojnie. Wytworzono serjami, pragnąc w ten sposób obniżyć ceny kosztów, nie oglądając się na możliwość sprzedaży. Naprzykład Stany Zjednoczone mają przemysł samochodowy nastawiony na produkcję 8 milionów wozów rocznie, a zapotrzebowanie na rynkach wynosi — 6 milionów, przemysł obuwiany obliczony jest na produkcję 900 milionów par obuwia rocznie, a zapotrzebowanie wynosi 300 milionów, produkcja stali wynosi 66 milionów ton, a zużycie — 40 milionów, wełny wyprodukowano za 1750 milionów dolarów, a zapotrzebowanie wynosiło 656 milionów dolarów itd.

Do przyczyn niebezpośrednich należy też zbyt szybka racjonalizacja przemysłu. Zaznaczymy tu jednak, że w zwalczaniu racjonalizacji jest dużo przesady. Utrata rynków rosyjskich i austriackich a także zła repartycja złota, są równie poważnymi przyczynami kryzysu.

Rozważmy teraz przyczyny o których się nie mówi. Bezrobocie istnieje przede wszystkim dlatego, że konsumenci nie mogą i nie chcą płacić cen żądanych a przemysłowiec znowu ceny te ustala na skutek wymagań robotnika i władz fiskalnych. Kiedy cena kosztu przekracza cenę sprzedaży, przemysłowiec zwalnia część lub wszystkich robotników i dochodzi do bezrobocia. Są dwa sposoby zapewniające zyski przemysłowi: rozwinąć przedsiębiorstwa, a więc powiększyć ilość pracowników, podnieść cenę sprzedaży, albo zmniejszyć cenę kosztu. Pierwsza metoda u skutecznia się za pomocą kombinacji arbitrażowych syndykatów, trustów, karteli między narodowych, taryf celnych itp. Metoda ta rozwijała się już przed wojną i polegała na tem by z robotników uczynić konsumentów. Na koszt produkcji nie zwracano zbyt wielkiej wagi.

Druga metoda, trudniejsza do zastosowania to niepodnoszenie ceny sprzedaży, lecz obniżenie kosztów produkcji przez oszczędności, mechanizację, racjonalizację, lepsze wykorzystanie wysiłku ludzkiego i zasobów pieniężnych. Nie można bowiem walczyć z konsumentem, gdyż może on „zastrejkwować” Strajk konsumentów — to lekcja zbyt dotkliwa. Wówczas nie kupują nic, ani surowców ani wyrobów fabrycznych, ani papierów na giełdzie. Wówczas spadają płace i ceny. Jednak

w końcu następuje zmęczenie konsumentów, pozbawionych przez czas dłuższy artykułów potrzebnych — odbiorcy zaczynają powracać do kupców, produkcja się ożywia, bezrobocie

maleje.

Zalecają dwa sposoby walki z bezrobociem: ubezpieczenie od bezrobocia i roboty publiczne.

## Nowa ustawa alkoholowa

Ministerstwo skarbu rozesało do uzgodnienia zainteresowanym ministrom spraw wewnętrznych, komunikacji i sprawiedliwości projekt rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy przeciwalkoholowej, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw w dniu 3 b. m.

Projekt ten przewiduje celem dostosowania do odpowiedniego postanowienia ustawy redukcję w okresie do dnia 1 lipca 1932 r. 1.155 miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Liczba projektowanych do redukcji miejsc

sprzedaży napojów alkoholowych stanowi obecnie faktyczną podwyżkę w stosunku do przewidzianego w ustawie dopuszczalnego maximum, wynoszącego dla całego obszaru Rzeczypospolitej — 20.000 miejsc sprzedaży.

Termin przystosowania ilości miejsc sprzedaży do postanowien nowej ustawy projekt rozporządzenia wykonawczego ustala zgodnie z rezolucją Senatu, przyjętą w związku z uchwaleniem nowej ustawy przeciwalkoholowej.

## Fenomenalny „zongler cyfr”

### Łodzianin człowiek szybszy od maszyny do liczenia

Dr. Finkelsteinowi wystarczy jeden błyskawiczny rzut oka, żeby zapamiętać długą kolumnę cyfr, za jednym spojrzeniem do daje kilkanaście podpisanych pod sobą, względnie obok siebie liczb jedno lub dwucyfrowych. W ciągu kilkunastu sekund przemnaża wielocyfrowe liczby, kodnosi je do potęgi lub np. rozkłada na sumę 4 kwadratów, co u normalnego człowieka trwa nieokreślenie długi okres czasu, gdyż wynik należy od powodzenia nieraz tysięcy kolejnych prób, trwających aż się utrafi na właściwe liczby.

Fenomenalny rachmistrz, który zna na pamięć 300 cyfr „pi” po przecinku, 500 dat historycznych, 1000 garytmów itd. to garytmuje dowolną liczbę bez pomocy tablic w ciągu 1—2 minut, w tym samym czasie podane sobie liczby podnosi do dowolnej potęgi.

Największe powagi naukowe Polski i świata badały dr. Finkelsteina, zgodnie uznając go za zjawisko zupełnie osobliwe i przewyższające wszystkich znakomitych rachmistrzów jak Inandi, Djamandi, Ruckler, Feroti i inni.

Z profesorów — psychologów badali dr. Finkelsteina w Warszawie prof. Witwicki i Segar, w Wilnie Czyżewski i Masomus w Poznaniu Blachowski itd.

Psychologowie stwierdzili u dr. Finkelsteina nadnormalnie rozwiniętą pamięć do razną i trwałą, uwagę, skupienie, żywą wyobraźnię matematyczną, szybkość reakcji

Cechy te pozwalają dr. Finkelsteinowi na liczenie w tempie o jakim marzyć nie może inny człowiek nawet posługujący się maszyną. Sumuje on bowiem prędzej, niż kto inny potrafiłby przeczytać 2-3 cyfry, lub uderzyć w dwa klawisze maszyny.

To też pracując w Głównym Urzędzie Statystycznym, dr. Finkelstein wykonywał prace, do których trzeba byłoby zaangażować 30 — 40 normalnych pracowników.

Interesowali się nim również profesoria medycyny i matematyki, badał go m. in. dz. innymi prof. Moser z Berna Szwajcar-

skiego, były profesor Einsteina.

Dr. Finkelsteina zapraszano niejednokrotnie na różne międzynarodowe zjazdy, przed którymi demonstrował on swe zdolności a nasze Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaleciło pokazy dr. Finkelsteina zakładom naukowym.

Wkrótce dr. Finkelstein wysłany zostanie na wielkie tournée po Europie dla kulturalnej propagandy Polski.

Dużo można byłoby opowiadać o tym niepozornym zresztą z wyglądu człowieku ale żeby zrozumieć kim jest, trzeba osobliście widzieć jego eksperymenty.

Kiedy ledwie rzuciwszy okiem na długą kolumnę cyfr, wypisuje ich sumę, robi to naprawdę wielkie wrażenie.

Inne jego eksperymenty są niewątpliwie trudniejsze, ale dlatego te trwają kilka nacię sekund, wobec czego trzeba dopiero wyrozumować sobie, że wynik jest fenomenalny, gdy przy dodawaniu — błyskawiczny wynik robi bezpośrednio silne wrażenie

Niezwykle ciekawy jest eksperyment dr. Finkelsteina z kwadratem wypełnionym 25 cyframi. Przyjrząwszy mu się przez minutę, „zongler cyfr” odchodzi w drugi koniec pokoju i zaczyna recytować te cyfry w kolejności rzędów poziomych pionowych, z biegiem spirali na ukos, po przekątnej i na wyrwyki.

Mam niezwykłą pamięć wzrokową — mówi o sobie — odbija się na niej jak na kliszy obraz widzianych cyfr i utrwalaniam kilkanaście godzin. Znika na skutek świadomego wysiłku, gdyż zapamiętanie zbyt wielu cyfr które przesuwają przez mózgi w ciągu dnia — byłoby dla mnie klęską

O tem, że mam zdolności do liczenia wiedziałem zawsze ale dopiero prof. Witwicki pokazał mi, jak są one wielkie. Władząc w jakim tempie dodaje, powiedział mi, że sądząc po jego badaniach powinienem liczyć znacznie prędzej. Spróbowałem. Wynik był prawidłowy. Przekonałem się, że stać mnie na jeszcze większe tempo liczenia, niż sam przypuszczałem.

Stowarzyszenie sług katolickich ul. Przejazd 28 w obszernym lokalu z pięknym ogrodem i werandą wydaje obiady i kolacje

s. p.

# Wiktorja z Prądyńskich Aubracht-Prądyńska

opatrzone św. Sakramentami zmarła nagle w Zakopanem dnia 8 czerwca 1931 roku, przeżywszy lat 28.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym św. Krzyża w ŁODZI w sobotę dnia 13 b. m. o godzinie 10 rano, wyprowadzenie drogiej nam zwłok z tegoż kościoła na stary katolicki cmentarz nastąpi o godzinie 6 po poł. tego samego dnia.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają w głębokim smutku pożrazeni

maż, córeczki i rodzina.

## KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek, 12 czerwca — Jana W. Op

TEATR

TEATR MIEJSKI: Iazda na wystawę.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

GRAND KINO: Za kulisami kabaretu

CASINO: Czar tanga

CAPITOL: Parada miłości

LUNA: Jedna noc — ewentualnie

MIMOZA: Młode orły

DOM LUDOWY: Kobieta która cię nigdy nie zapomni

ODEON: Wyjęty z pod prawa

PALACE: I Zdeptany honor

II Mania nie pozwala

PRZEDWIOSNIE: Pocałunek

RESURSA: Dusze bez steru

SPLINDID: Znjoma z ulicy

SPÓŁDZIELNIA: Z dnia na dzień

—XXX:XXX—

### Wiadomości bieżące

#### Poszukiwania emigrantów

Jak się dowiadujemy — Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy przyjął na siebie obowiązek poszukiwania emigrantów.

Rodzina, poszukująca emigranta, który nie daje o sobie znaku życia, winna zgłosić w P.U.P.P. ostatni, znany jej adres zaginionego emigranta, względnie ostatnie otrzymane odeń listy. (s)

#### Togi dla sądownictwa

Od dnia 1 lipca r. b. zarówno w sądzie grodzkim, jak w sądzie okręgowym, sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, a nawet obrońcy sądowi występować będą w togach i beretach.

Togi będą koloru czarnego, przyciemnionym obramowania, wypustki i kołnierze tog sędziowskich będą koloru zielonego, tog prokuratorów — koloru czerwonego, tog adwokatów — koloru fioletowego. (s)

#### Spadek ceny ubrań

Ostatnio zaznaczył się bardzo poważnie spadek ceny gotowych ubrań, a to w związku z minimalnym zapotrzebowaniem.

Znikome zapotrzebowanie na płaszcze letnie spowodowało również bardzo silny spadek cen tego artykułu sprzedaży, przyciemnionym płaszczy doskonałych gatunków obniżone zostały od 25 do 40 proc. (s)

## Ćwiczenia rezerwistów odbędą się w jesieni Czas ćwiczeń skrócony o 2 tygodnie

W tegorocznych ćwiczeniach rezerwy nastąpi szereg zmian.

Władze wojskowe nie chcąc w okresie kryzysu gospodarczego odrywać pracowników od warsztatów, uznały za możliwe zarządzić wyjątkowo w roku bieżącym następujące zmiany w ćwiczeniach rezerwy:

Podoficerowie rezerwy, z wyjątkiem podoficerów aeronautyki, wojsk łączności, artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej oraz marynarki wojennej będą powołani nie na 6, lecz na 4 tygodnie ćwiczeń, czyli będą zwolnieni

z ćwiczeń o 2 tygodnie wcześniej.

W piechocie termin ćwiczeń dla podoficerów i szeregowców zostaje przesunięty na jesień w drugiej połowie września.

Rezerwistom kawalerji termin ćwiczeń również przesunięto na jesień. Wyjątek stanowią ci, którzy już odbywają ćwiczenia oraz pewna nieznaczna część podoficerów, którzy odbędą ćwiczenia w sierpniu.

W pozostałych rodzajach wojska termin powołania na ćwiczenia pozostaje bez zmian.

## Rekord sprawności złodziejskiej

Kilka mieszkań i jeden przechodeń okradzeni na ul. Limanowskiego

Z pośród licznych fuszerów rzemiosła złodziejskiego, na wyróżnienie zasługują beziemienni sprawcy kradzieży na ulicy Limanowskiego 10.

Około godz. 11-ej rano w chwili gdy domownicy byli nieobecni do mieszkania Chudesy Wajngarten położonego na parterze domu przy ulicy Limanowskiego 10, przez uchylone okno zakradli się fachowi złodzieje, którzy splondrowali mieszkanie i skradli garderobę i bieliznę wartości około 1500 zł.

Wobec tak dobrego początku złodzieje udali się na piętro i tam dostawszy się przy pomocy wytrychów do mieszkania Lajzera Knobla, którego rodzina znajduje się na letnisku, skradli również garderobę i bieliznę na 800 zł.

Skoro szczęście sprzyja należy skorzystać. Wobec tego złodzieje przy wyjściu zro-

bili rozgardjasz i w zamieszaniu wycieli kieszeń przechodzącemu wówczas ulicą Berkowi Chaimowi (Limanowskiego 24)któremu skradli portfel wraz z 200 zł. i dokumentami.

Do mieszkania Wernacha Jana przy ul. Chrobrego 8, przy pomocy otworzenia drzwi wytrychem dostali się nieznani sprawcy, którzy skradli nakrycia stołowe i biżuterję oraz bieliznę wartości 1800 zł.

W handlu słodyczy przy ulicy Zawadzkiej 33, nocy ubiegłej nieznani sprawcy po wyłamaniu drzwi skradli 4 syfony miedziane wartości 500 zł. które należały do fabryki wody sodowej „Zródło” i oddane były w odpowiedzialny komis właścicielowi handlu Pabjanickiemu lekowi.

We wszystkich wypadkach władze policyjne wdrożyły poszukiwania za złodziejami. (a)

## POJEDYNEK RYCERZY KSIĘZYCA

Działo się dnia 3 czerwca r. b. t. j. w Wielki Piątek, Władysław Turek zamieszkały przy ulicy Rokicińskiej 42 i Kazimierz Kurzawa idąc ulicą Konstytucyjną spotkali swego znajomego Kazimierza Kułakowskiego, z którym Turek żył w niezgodzie. Wspólnie uszli kilka kroków, poczem wywiązała się między nimi sprzeczka, w czasie której przeciwnicy (Kułakowski i Turek) schwycili się za kołnierze jednak wobec interwencji Kurzawy uspokoił się i na propozycję Kułakowskiego udali się w ciemną, bozną uliczkę by załatwić po-

rachunek.

Kułakowski uzbrojony w kastet zadał kilka ciosów Turkowi, ten zaś w odpowiedzi wy dobył nóż i zadał Kułakowskiemu 4 głębokie rany klute. Ciężko ranego Kułakowskiego przewieziono na kurację do szpitala, Turkiem zaś zajęła się policja, która pociągnęła go do odpowiedzialności karnaj.

W dniu wczorajszym Sad Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 20 letniego Władysława Turka na 4 miesiące więzienia. (b)

## Kronika policyjna

### Zaginęli czy zbiegli

W czasie wycieczki grupy uczniów gimnazjalnych z Łodzi do Sulejowa, zaginęli w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach dwaj uczniowie 16 letni Leon Makulski i 18 letni Władysław Uziębło.

Początkowo przypuszczano, że utonęli oni w czasie kąpeli, następnie jednak wobec nie odnalezienia ich ubrań, nasunęło się podejrzenie, iż zbiegli oni, bądź też zostali uprowadzeni. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja w Piotrkowie. (a)

### Samobójstwo urzędnika Banku Handlowego

Feliks Piaskowski, 34 letni urzędnik oddziału łódzkiego Banku Handlowego w Warszawie, zamieszkiwał jako kawaler samotnie w domu przy ul. Pomorskiej 84.

W dniu wczorajszym około godziny 7 rano sąsiedzi zaalarmowani zostali 2 krotnym hukiem wystrzału dochodzącym z mieszkania Piaskowskiego. Gdy po wyważeniu drzwi wkroczyli do mieszkania znaleźli Piaskowskiego na podłodze z przetrzezoną skronią. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego przewiózł samobójcę do szpitala okręgowego w stanie agonii.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że Piaskowski był chory i cierpiał od dłuższego czasu na rostrój nerwowy, pod wpływem którego w dniu wczorajszym strzelił sobie dwukrotnie w skroń z rewolwera, by w ten sposób pozbawić się życia. (a)

### Przybył obywatel-ubyla torebka

Niezwykłą matematyczną przygodę miała mieszkanka Łęczycy Elza Berta Menzel, przybyła do Łodzi, spotkała ją bowiem ubytek i przybytek. Mianowicie przed posesją 28 na ulicy Zamenhofska, porodziła niemowlę płci żeńskiej. W czasie zamieszkania, jakie wywołało na ulicy niebywałe pojawienia się bociana, skradziono Menzelowej torebkę z różnymi rzeczami i dokumentami oraz kilku złotami w gotówce.

Matkę wraz z dzieckiem przybyły lekarz pogotowia przewiózł do kliniki położniczej św. Elżbiety na kurację. Za sprawcami kradzieży policja wdrożyła dochodzenie (a)

### Zamach samobójczy

W mieszkaniu własnym przy ulicy Gołępiej 6 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 42 letnia Michalina Kowalska. Desperatkę po przepłukaniu żołądka przewieziono karetką pogotowia w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Powodem desperackiego kroku był brak środków do życia. (a)

## Nieście pomoc najbiedniejszym

### Teatr i sztuka

#### TEATR MIEJSKI

Dziś piątek po raz ostatni w Teatrze przy ul. Cegielnianej szampańska rewja „Jazda na wystawę”, która w sobotę bez względu na pogodę zostanie przeniesiona z powrotem do Teatru Letniego w Parku Staszica.

#### TEATR LETNI W PARKU STASZICA

W sobotę, niedzielę i poniedziałek trzy ostatnie powtórzenia przebojowej rewji „Jazda na wystawę” Teatr otrzymał specjalne ruchome oszalowania, umożliwiające granie w nim nawet w czasie niepogody.



Nr. 43 Na najbiedniejszych zamiast kwiatów na trumnę s. p. M. Trąbczyńskiej J. Brodowska zł. 5.—

## Trzy trupy w wiejskiej studni

### Skutki utopienia wiadra

W dniu wczorajszym łódzkie władze bezpieczeństwa otrzymały zawiadomienie o strasznym wypadku, jaki miał miejsce we wsi Jelnia, powiatu Łaskiego.

Mieszkaniec tej wsi, gospodarz Józef Tomczyk, wobec utopienia wiadra w głębokiej studni, poleciał swemu synowi 11-letniemu Jankowi, wydobyć wiadra i opuścić go na łańcuchu w głąb cembrowiny.

Gdy chłopiec był już w połowie odległości między powierzchnią wody a otworem studni — stracił przytomność i wpadł do wody. Ojciec, chcąc pośpieszyć dziecku z pomocą, umocowawszy łańcuch opuścił się co-

przedziej w głąb studni, lecz — dotarłszy do połowy jej głębokości również stracił przytomność i runął na dno.

Zaalarmowany krzykami rodziny nie-szczęśliwych sąsiad Tomczyka, Szwedziński Adam, opuścił się do studni, aby ratować tonących. Ten również stracił przytomność i wpadł do wody.

Zaalarmowana straż ogniowa z Zapolic ze względu na odległość przybyła na miejsce tragicznego wypadku z pewnym opóźnieniem. Po dłuższych wysiłkach udało się strażakom wydobyć na powierzchnię zwłoki trzech topielców. (a)

## Niebezpieczne znajomości

### Po wypiciu herbaty

Onegdaj bawiła w Juljanowie, zamieszkała w Łodzi, przy ulicy Napiórkowskiego 145 Elza Natawis która w godzinach popołudniowych spacerując po parku poznała dwóch młodzieńców, z którymi spędziła całe popołudnie, a następnie wieczorem udała się na kolację do restauracji ogrodowej.

Po spożyciu herbaty dziewczyna uczuła dziwną ociężałość i popadła w omdlenie, a

gdy się obudziła była w polu tuż obok parku Juljanowskiego

Ślady wskazywały, że młodzieńcy korzystając z jej omdlenia obrabowali ją ze cześci i garderoby.

Elza Natawis udała się do policji, która na skutek złożonego przez nią zameldowania wszczęła dochodzenie za sprytnymi młodzieńcami. (a)

## PRZY KRAJANIU TASMY FILMOWEJ

### spaliło się całe mieszkanie

33-letni Podsiadły Bronisław, zamieszkały przy ul. Młynarskiej 22 skupował zużyte taśmy filmowe, które ciął na kawałki i sprzedawał po kilka groszy.

Nocy ubiegłej Podsiadły od samego rana pracował nad przygotowaniem taśm i nad ranem około godziny 5-ej, gdy rodzina jego składająca się z żony 40 letniej Marii, 6 letniej córki Anny i teściowej 63 letniej Urszuli Lajfert pogrążona była we śnie Podsiadły zapalił papierosa powodując tem zapalenie się filmu, gwałtowny wybuch i następnie pożar całego urządzenia mieszkaniowego, które w mgnieniu oka zajęło się.

Na krzyk zbiegli się sąsiedzi którzy natychmiast rozpoczęli akcję ratunkową. Na wieść o pożarze lokatorzy całego dwupiętrowego domu, zamieszkanego przeważnie przez robotników poczęli wyrzucać meble i pościel oknami, przyczyniając się do powiększenia

paniki.

Na miejsce przybyła wkrótce straż ogniowa, która po godzinie pożar zlokalizowała. Całe urządzenie mieszkania Podsiadłych spalono. Teściowa Podsiadłego Urszula Lajfert doznała bardzo ciężkich poparzeń i przewieziona została do szpitala św. Józefa, żona Marija Podsiadła i córka Anna doznały tak ciężkich poparzeń, że niektóre kończyny były formalnie zwęglone. Obie ofiary w szpitalu zmarły. Bronisław Podsiadły spalił sobie twarz i włosy, Jankiej Warszawski (Łągielni cka 15) który przechodząc spostrzegł pożar i pośpieszył na ratunek oraz 3 osoby z pośród lokatorów domu doznały lżejszych poparzeń.

Straty wynoszą około 3.000 zł. (a)

—0:0:0—

Jednym z ujemnych czynników życia domowego jest tak zwane „Duże Pranie”, które wywołuje w gospodarstwie zamęt i wytwarza atmosferę niepożądaną dla ustroju rodzinnego,

Tym zjawiskom zapobiega użycie naszego mydła

## „PELIKAN”

które redukuje czas prania do minimum,

Panie dbajcie o pogodny nastrój domowego życia, kupujcie mydło „PELIKAN”, o wysokiej technicznej wartości, która się streszcza w słowach:

### Oszczędność pracy, materiału i bielizny.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

w Syndykacie Rolniczym w Łodzi, Kilińskiego Nr. 60

# Śmierć h. Króla Hedżasu

## Ojciec dwóch Królów, którzy nie mogli mu pomóc

Jak donoszą telegraficznie z Annamu stolicy Transjordanii, zmarł Hussein były król Hedżasu i były kalif wiernych, ojciec obecne go króla Iraku, Fejsala i emira Transjordanii Abdullacha oraz księcia Alego pretendenta na tron Syrii.

Król Hussein ibn Ali urodził się w połowie zeszłego wieku w Meccie. Za czasów sułtańskich sprawował urząd wielkiego szeryfa i emira świętych miejsc islamu. Godność ta za chowywała się od czasu podboju Hedżasu przez Turcję, w rodzinie Haszemitów wiodącej swój rodowód od wnuka proroka Mahometa kalifa Alego i jego żony Fatimy

Podczas wojny światowej szeryf Hussein wywołał w roku 1916 powstanie i ogłosił Hedżas państwem niepodległym, a w dniu 5 października 1917 roku ogłosił się królem (malik)

całej Arabii, Próba jednak rozszerzenia swej władzy na wszystkie ziemie arabskie napotkała na sprzeciw ze strony wielkich mocarstw Angli i Francji. Król Hussein próbował także (w marcu 1924 r.) narzucić swoją władzę duchowną jako kalif, wszystkim muzułmanom.

Tak jego rozszczenia co do utworzenia wielkiego imperjum arabskiego jak i pretensje do tronu kalifackiego, wywołały z jednej strony niezadowolenie jego współzawodnika sułtana Nedżu, Ibn-Suuda a z drugiej — muzułman całego świata. Władca bowiem Wahabitów sułtan Ibn-Suud i muzułmanie zarzucali Husseinowi, że jest on zaprzędany Anglikom i działa na niekorzyść Arabów i islamu.

To też sułtan Ibn-Suud wydał mu natychmiast wojnę i po kilkumiesięcznej walce wypędził go wraz z jego starszym synem Alim ogłoszonym po zrzeczeniu się tronu Husseina, królem Hedżasu.

## Gruźlików coraz mniej, chorych na raka coraz więcej

Oficjalna statystyka angielska stwierdza, że śmiertelność z powodu gruźlicy z roku na rok maleje, z powodu zaś raka wzrasta. Podczas gdy w r. 1747 na jeden milion mieszkańców umierało 3189 osób, to w roku 1928 umierało zaledwie 709 osób. Mimo to stwierdza się w Anglii 70.000 nowych zakażeń gruźlicy tygodniowo.

Umieralność zaś na raka wzrasta ciągle, dochodząc obecnie do 1427 zgonów na milion mieszkańców. Podczas gdy jednak dawniej chorowały na raka głównie kobiety, to już w r. 1921 zapadały na schorzenie to obie płci w równej mierze, a obecnie atakuje gwałtowniej mężczyzn aniżeli kobiety. Ciekawe są spostrzeżenia nad zapadalnością na raka ludzi umysłowo chorych. Okazuje się bowiem, że pod czas gdy z pośród ludzi umysłowo zdrowych jedna siódma umiera na raka, to z pośród umysłowo chorych umiera tylko jedna dwudziesta. Badania te potwierdza także prof. Pool

## „Klub grubych” Prezentacja tureckiej urody

Potężny korpus, duża waga, tusza, zaokrąglone linje ciała i inne tym podobne, stanowią dziś nie modne, cechy zarówno damskiej jak i męskiej figury, były na Wschodzie zawsze oznaką i miarą znakomitości. Im kto zajmował np. wyższy urząd, tem powinien być być cięższy, a więc okazałszy, bardziej reprezentatywny.

Stare przysłowie wschodnie twierdzi, że tędzy ludzie są ludźmi o gołębih sercach. Kobiety o pełnych kształtach były zawsze pozukiwane przez władców haremów.

Ale zamiast rozwodzić się nad znakomitością przeszłości, ludzi, o kształtach, wydających się dziś śmiesznymi, przystąpić raczej należy ad rem. Otóż w Turcji powstał niedawno „klub grubych”, do którego należeć mogą tylko mężczyźni o wadze przekraczającej 150 kilo.

Ranowce ci twierdzą że klub ich ma do spełnienia niezwykle szczytną misję przypomnienia tu-kom o ich obowiązku narodowym... o utrzymaniu właściwej linji.

Wszystko byłoby dobrze i „klub grubych” nie dostałby się może pod pióro „niegodnego Europejczyka”, gdyby nie to że członkowie jego postanowili urządzić wycieczkę do Europy, chcąc „ludy Zachodu” zapoznać z

właściwym typem tureckiego mężczyzny.

Gdy wieść o zamierzonej wycieczce do stała, się na łamy prasy tureckiej powstał gwałt.

Zwolennicy mniej pełnych kształtów ciała zaprotestowali przeciwko temu, żeby Turcję reprezentować mieli 150-kilowi bobakowrowie

Kampanja przeciw grubasom z początku nieco śmieszna, przerodziła się wkrótce w poważną dyskusję o zasadniczych punktach spornych.

Grubasi reprezentują bowiem konserwatyzm turecki, pragną powrotu haremów, ci którzy ich zwalczają, idą z postępem czasu europeizacji Turcji.

Dotychczas nie wiadomo jeszcze czy oryginalny klub grubasów przyjedzie do Europy czy nie, nad sprawą tą zastanawiają się poważnie „miarodajne” czynniki Turcji.

**Stowarzyszenie sług katolickich ul. Przejazd 28 w obszernym lokalu z pięknym ogrodem i werandą wydaje obiady i kolacje**



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutka-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

— Mimo to, pójdę do dyrektora. Mam pewien projekt i przekonany jestem, że przyjmie on go z wielką radością. A później wrócę do ciebie i opowiem ci o swych dziejach.

Sekretarz dykcji kategorię odmówił.

— Ważne konferencje, wieczorem wyjeżdża on na tydzień — wykluczone.

— Ale ja mam pewien plan, pewien generalny projekt, szlagier..

— Tak mówią wszyscy. Dobrze, zamelduj pana.

Zniknął za drzwiami. Po chwili powrócił.

— Jeśli pan chce czekać godzinę..

Inżynier Wild skinął głową. Usiadł go dzina, druga, trzecia. Wreszcie zjawił się woźny.

— Pan dyrektor generalny prosi.

Już przy pierwszych słowach klienta, dyrektor spojrział na wielki zegar ścienny.

— Jest bardzo późno. Proszę się streszczać, Nie mam wiele czasu.

— To nie potrwa długo. Mam doskonały projekt. Wprawi pana w niezwykle zdumienie! Ale przedtem jedno pytanie: czy nie znalazłaby się tu wolna posada? Proszę się nie dziwić. Szukam posady. Jestem wszak

inżynierem. Doskonale obezpany z tym zawodem. A poza tem pracowałem tu niegdyś

— Pan tu pracował? Wild, inżynier Wild? — twarz dyrektora zalała się krwią.

— U licha, przypominam sobie teraz. I pan ośmielił się zjawić u mnie?

— Zwykle byłem bardzo śmiały — odparł inżynier Wild. — A wszak obecnie spoznałem, nieprawdaż? Mój przyjaciel Mein...

— Ach, to on pana przysłał do mnie? To bezczelność..

— Jeszcze chwila cierpliwości. A więc pan nie ożenił się z panną Vitą?

Generalny dyrektor, zagryzając wargi, nacisnął guzik dzwonka.

— Pan jest bardzo nerwowy, panie dyrektorze. Pan nie powinien tu siedzieć, lecz wyjechać do jakiegoś sanatorium. A więc pan się z nią nie ożenił? To była jedyna dobra myśl pańska. A ja? Ja wyjechałem, tułałem się po świecie, przeżyłem bardzo wiele, byłem na wozie i pod wozem, zakosztowałem radości powodzenia i goryczy nieszczęść. I oto jestem znów tutaj. W ubraniu, które się świeci. Jest to moje najstarsze ubranie, które włożyłem specjalnie, wybierając się tu z wizytą. Ale teraz koniec. Mój pro

jekt z którym do pana przybyłem — to wyrownanie starego rachunku. Dzięki pańskim zdolnościom i umiejętności prowadzenia przedsięwzięcia, większość akcji przeszła w obce ręce, zagranicę. Ale jestem panu bardzo wdzięczny. Syndykat który ja reprezentuje a który przejął akcje i przejmie obecnie zarząd towarzystwa, jest panu bardzo wdzięczny za taką pracę..

Tormain zbladł. Chwył ręką za krawat jakby się dusząc.

— Tak, panie Tormain, tego się pan nie spodziewał. Ale nie szkodzi. Otóż mój wspaniały projekt o którym mówiłem polega na tem, aby się panu odwdzieczyć i udzielić mu bezterminowego urlopu i zarazem prosić, by wtajemniczył pan w arkana rządzenia czło-wieka, który bardziej nadaje się na to stanowisko — inżyniera Mein...

W otwartych drzwiach stanął woźny.

— Pan dyrektor generalny dzwonił?

— Tak, proszę przynieść panu dyrektorowi generalnemu trochę wody do picia — odpowiedział Wild. I skłoniwszy się, szybko wyszedł z gabinetu..

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Sensacyjny proces o alimenty

Jeszcze w czasie wojny światowej, pewien niemiecki oficer gwardji, pochodzący z kół najwyższej arystokracji, zapoznał się na froncie z sanitariuszką, należąca również do sier towarzyskich. „A la guerre, comme à la guerre” — oficer nawiązał bliższe stosunki z hrabianką-sanitariuszką, w rezultacie czego została ona matką. Następstwa tego romanisu przypominają zupełnie sentymentalne powieści brukowe. — srogi ojciec hrabianki, wyzwał się oczywiście „shambionej” córki a ele ganci oficer, po takim skandalu, uznał że nie może się w dalszym ciągu kompromitować znajomością z piękną sanitariuszką.

Tymczasem wojna się skończyła i pokrzywdzona dama postanowiła dochodzić swoich praw. Wytoczyła więc sprawę sądową oficerowi i wygrała ją we wszystkich instancjach, mimo sprzeciwu założonego przez ojca dziecka. Mocą wyroku hrabianka miała otrzymać alimenty w pewnej określonej wysokości.

Kiedy wyrok już się uprawomocnił, oficer wytoczył z kolei sprawę przeciwko rzekomo oszustwu, jakiemu padł ofiarą ze strony hrabianki. Oto mianowicie oświadczył on że nie jest bynajmniej ojcem dziecka i w dodatku, że dziecko to nie jest bynajmniej dzieckiem hrabianki, ale wypożyczonym, względnie wziętym na wychowanie. Twierdził on kate gorycznie, że z hrabianką łączyły go stosunki tylko towarzyskie i że nie było mowy o żadnym zbliżeniu — a dama ta, będąc w ciężkich warunkach finansowych, wynajęła dziecko i zmyśliła historję o romansie z oficerem, aby go szantażować i otrzymać od niego większą sumę pieniędzy!

Sensacyjne zeznania oficera sprowadziły tę zapomnianą sprawę znów na forum publiczne. Wezwano lekarza sądowego, który po zbadaniu hrabianki oświadczył, że kobieta ta nigdy jeszcze nie była matką.

Wobec zaprzeczenia jej macierzyństwa, zdawało się rzecz jasną, że dziecko jest cudze i że oficer padł ofiarą mistyfikacji. Zawieszono więc płacenie alimentów i umieszczono rzekomą oszustkę w więzieniu śledczym, dziecko zaś, do czasu odszukania prawdziwych rodziców pozostało w schronisku przy więzieniu.

Hrabianka jednak nie przestawała twierdzić, że jest matką dziecka i że ojcem jest niewątpliwie powyższy oficer. Wreszcie zdo-

łała zainteresować swą sprawą jednego z najwybitniejszych niemieckich profesorów-ginekologów, który ku ogólnemu zdumieniu oświadczył, że lekarz sądowy mylił się, gdyż w organizmie badanej są zupełnie wyraźne ślady przebytego macierzyństwa!

Drażliwa sprawa, wobec diagnozy tak wybitnego specjalisty została zawieszona! Hrabiance przyznano w dalszym ciągu alimenty od wytwornego ex-oficera, który zmuszony jest płacić je aż do pełnoletności dziecka.

## 5 ofiar paryskiego „odmładzania”

W Paryżu głośny jest obecnie niebywały skandal, powstały na tle odmładzających kuracji prowadzonych przez słynnego w tej dziedzinie lekarza, d-ra Helana Jaworsky'ego.

Istota jego metody polegała nie na przeszczepianiu zwierzęcych gruczołów, jak to czyni Woronow lub Steinach, ani na transfuzji krwi w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz na 12 iniekcjach, zawierających 5 sześciennych centymetrów specjalnego serum, spreparowanego jednakże z krwi ludzkiej.

Zastrzyki te wzmagały w starszym organizmie działalność systemu nerwowego i gruczołów limfatycznych i powodowały tworzenie się nowej, świeżej krwi.

Przeciw tej metodzie jednak, za przeprowadzenie której doktor kazał sobie płacić 4 tysiące franków, pojawiły się w prasie fran-

cuskiej poważne skargi. Autorzy ich, a ofiary d-ra Jaworsky'ego, skarżą się, iż w dwa miesiące po tej kosztownej kuracji wystąpiły na całym ich ciele podejrzone wrzody o charakterystycznych cechach, dobrze niestety znanych wenerykom i że złośliwe te wrzody muszą być leczone merkurjuszem, co dostatecznie stwierdza ich pochodzenie.

Już na samym wstępie przeprowadzonego w tej sprawie prokuratorskiego dochodzenia okazało się, że osoba, od której pobrano była ta „świeża i odmładzająca” krew, jest chora i że skarżący się nie stanowi jej ofiary tej bezprzykładnej lekkomyślności cudotwórczego lekarza, gdyż ów dawca krwi którym się dr. Jaworsky posłużył, zaraził ten sposób 5 jego pacjentów.

## Cudowne włosy zdobywcy stratostery Anegdoty z życia prof. Piccarda

Profesor Piccard, którego podbój stratosfery stał się głośny na całym świecie, już jako student, studjujący w Zurychu, wywołał swoję czasami niezwykły podziw, coppersa w szczupłej tylko sferze tamtejszych fryzjerów.

Zjawił on się bowiem u jednego z zurychskich glibrodów i kazał sobie ostrzyć włosy. Przy opuszczaniu rezury, po dokonanej operacji oświadczył fryzjerowi, że nazajutrz przyjdzie znów o tej samej porze aby powtórzyć tę samą procedurę, ponieważ przez ten czas odrosną mu nanowos włosy.

Figaro przyjął to za żart i uśmiech się uprzejmie do wesłego kawalarza. Ja było jednak jego zdumienie, gdy nazajutrz student spełnił swą obietnicę i podstaw jego nożyczki odrosła przez noc czupry.

Tajemnica tych cudownych włosów, o których wiele mówiono wówczas w kółkach Zurychu rozwiązywała się prosto: na drugi dzień w golarni pojawił się nie Piccard lecz jego brat bliźniaczy, który obecnie jako lekarz w Kalifornii, łudząco podobny do swego tak sławnego brata.

N. MIETHKE.

## Wyrównany rachunek

Spojrzenie portjera spoczęło na wyszukanym ubraniu klienta.

— Pan dyrektor ma ważną konferencję. O co panu chodzi.

— Mam pewien projekt, który jednakże mogę złożyć osobiście generalnemu dyrektorowi.

— Sekretariat, drugie piętro. Tam się na leży meldować. Ale szkoda czasu. Generalny dyrektor nikogo nie przyjmie teraz.

Klient nie mówiąc nic więcej, poszedł w kierunku windy. Nagle odwrócił się.

— Czy inżynier Meining jeszcze pracuje tutaj?

— Tak — mruknął portjer pod nosem — Czwarte piętro. Pokój osiemdziesiąt dwa.

Winda zawiozła nieznanego na czwar- te piętro. Zapukał do drzwi, wszedł do gabinetu. Szpakowaty mężczyzna siedzący za biurkiem przyglądał mu się kilka minut w

milczeniu. I nagle skoczył na równe nogi.

— Bruno? To ty? Ty we własnej osobie? Znów w Europie?

Całusom i ściskaniom nie było końca. Pytania i odpowiedzi krzyżowały się w powietrzu. Dzielił ich czas osiemnastu lat. Wówczas obaj pracowali w zakładach technicznych Kallinios. Obaj młodzi, zapaleni, zdolni, pełni energii i wspaniałych projektów. Franciszek Meining—lka, Bruno Wild—Napoleon techniki. Ale nawet geniusze mają swe słabostki. Słabostką Wilda była Vita, sekretarka generalnego dyrektora, piękna jak marzenie. Na tem tle doszło do scysji pomiędzy młodym inżynierem Wildem a dyrektorem generalnym, któremu sekretarka również wpadła w oko. Wild nie panował nad sobą. W ostrych, zbyt ostrych słowach powiadził dyrektorowi co o nim myśli. Skutek był do przewidzenia — tego samego dnia znalazł się na bruku. Wyjechał. Więcej o nim nie słyszano.

Vita, tak samo mądra, jak piękna, zgodziła się oddać swą rękę bogacemu fabrykantowi mydła. Franciszek otrzymał w ten sposób co czasu po z d r o w i e n i a, na zwykłych kartach pocztowych, bardzo lakoniczne i nic nie mówiące, z Simonstown i innych miejscowości australijskich. I to było

wszystko, co łączyło jeszcze przyjaciół.

— Jeszcze nie jesteś dyrektorem? — Nawet prokurentem? — zapytał Wil, po powitaniach. — Ty ze swemi zdolnościami? Wspomniałem cię ocenili w zakładach Kallinios. Zostałeś wołem roboczym, zarabiasz z pewnością nie więcej niż czterysta marek i ledwie wiesz koniec z końcem?

— Cóż robić, przyjacielu... Pracuję, jak mogę, ale nie wysuwają mnie naprzód. Probowałem szukać czegośkolwiek innego — ale w dzisiejszych czasach łatwiej zmienić przekonania, aniżeli posadę. A ty Australijczyku? Jesteś na wozie czy pod wozem?

— Szukam posady — odparł Wild, zapalając papierosa. — Tu, w zakładach Kallinios.

— Zartujesz chyba przyjacielu. U nas nie otrzymasz posady. Przedewszystkiem wiele rzeczy tu się zmieniło. Przed kilkoma tygodniami większość naszych akcji powędrowała zagranicę, rozpoczęto przeprowadzać reorganizację, zwolniono czterdziestu urzędników... A poza tem, wszak Tomain jest jeszcze generalnym dyrektorem... Nie zapomniał z pewnością tej obelgi z przed siedemnastu lat. Nie, mój drogi porzuć tę myśl. Rozpocznie zaraz poszukiwania i znajdzie dla ciebie jakieś zajęcie. Ale nie tu, Nie w tych zakładach.



# O człowieku, który się nie śmiał

Był sobie pewien człowiek o twarzy przestraszonego niekosztyka. Chodził, biedactwo po świecie Bożym i ani się nie uśmiechnął.

Zapewne spotkało go jakie nieszczęście: może był urzędnikiem Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych, może żoną, czy teściową, przesył ucieszył lub częste wizyty w Urzędzie Skarbowym sprawiły, iż taki cmentarz miał w wyrazie twarzy.

Poszedł ów człowiek do lekarza. Lekarz go pocieszał, postawił diagnozę, kazał przyjść za tydzień, po upływie którego zapisał preparat na rozveselenie i znów kazał przyjść za tydzień, polecając pacjentowi kupić abonament miesięczny do lecznicy. Przychodził więc pacjent do lekarza i trwonął lekomyślnie majątek, a śmiać mu się nie chciało.

Ale zmiłował się nad biednym swym płatnikiem, którego dość już wykurował z pieniędzy i zalecił mu pojechać do Warszawy i udać się do teatru rewji na wesoły program.

Poszedł tedy smutny człowiek na rewję. Ale skutek był wręcz szkodliwy. Bo oto po paru „kawałach” i „szlagierach” dostał gwałtownej torsji i zmuszony był opuścić widowie.

Poszedł więc gwoli rozveselenia na komedję pewnego autora popularnego. Na afiszu napisane było „szampańska komedja, try skająca humorem”.

— To już chyba mnie rozśmieszy! — pomyślał.

Gidzie tam!.. Rozplakał się wśród drugiego aktu, tak mu żal się zrobiło straconego czasu.

I wędrował po świecie zgnębiony i smutny człowiek. Wystrzeżały się go wszystkie komitety balowe, jako że tragiczną miną wprawdzał pogrzebowy nastrój na zabawie.

Przyjaciele i krewni zrezygnowali z moż

liwości rozveselenia smutnego człowieka. Je den się tylko znalazł dziennikarz mądry i przemyślny, który postanowił odegrać rolę cudownego lekarza.

Było to akurat we wtorek dnia 2 czerwca 1931 r. Dziennikarz zaprowadził owego pacjenta do Sejmu, gdzie właśnie w lokalu klubu BB. pewien dygnitarz mówił o poprawie stosunków polityczno-gospodarczych.

Na początku przedstawienia chory słu

chał bez wrażenia. Gdy atoli usłyszał zdanie o „poszanowaniu prawa i porządku” znacznie się już ożywił, gdy zaś do uszu jego dobiegło następne zdanie mowy, że „pożyczki otrzymujemy na coraz to lepszych warunkach”, — chory nagle wybuchnął takim serdecznym śmiechem, że musiano go wyprowadzić z Sejmu na „świeże powietrze”.

Odtąd ilekroć przypomina sobie smutny człowiek ten ustęp z przemówienia — pękt formalnie ze śmiechu..

## Piersiowa loteria.

We Francji, zgodnie z ustawą z 1919 roku, niezamożne matki karmiące swe niemowlęta własną piersią otrzymują miesięczną premję. Skarb państwa wydaje na ten cel 40 milionów franków rocznie.

Obecnie powstał bardzo oryginalny projekt stworzenia specjalnej państwowej loterii dla karmiących matek. Każda matka pobiera jąca miesięczną premję otrzymywała by w dodatku do niej bezpłatnie bilet tej loterii, zamożne zaś matki mogłyby bilety kupować za gotówkę. Główne wygrane tej loterii wy-

nosiłyby 1 milion franków, 500 tysięcy i 100 tysięcy franków.

Jak więc widzimy Francja wszelkimi sposobami stara się popierać macierzyństwo, oraz zainteresować społeczeństwo przyrostem ludności i zdrowiem dziecka.

A dla niemowlęcia mleko matki jest nie zastąpionym i najzdrowszym pokarmem. Nie może go zastąpić nawet najlepsze mleko krowie, które dla dorosłych jest przecie jednym z najtręściwszych pokarmów.

## IMPREGNATOR

(KARBOLINEUM)

DO KONSERWOWANIA DRZEWA

poleca

GAZOWNIA MIEJSKA

TARGOWA Nr. 18



### 1. SZY i PRZODUJĄCY SALON Wiecznej Ondulacji

w ŁODZI

jest w posiadaniu najnowszych, światowej sławy aparatów i urządzeń

### REKLAMOWY MIESIĄC TRWAŁEJ ONDULACJI

w wykonaniu specjalistów, — aby szeroki ogół Pań przekonać, że tylko wieczna ondulacja daje pożądaną stałą efekt, czy to: w podróży, przy sporcie lub nad morzem; dobrze uczesanej główki.

Nowoczesne systemy. — Własna metoda

### Salon BITTNERA

PIOTRKOWSKA 164 tel. 151-27

Tylko Krótki Czas

## Muzeum Osobliwości

Piotrkowska 56.

Zywe Wybryki Natury — Miss „Violetta” urodzona bez rąk i nóg wykonuje wszelkie prace fizyczne ustami. Człowiek urodzony bez rąk wykonuje najtrudniejsze zadania nogami. — Upiór Düsseldorfu Piotr Kürten

### Najlepszy odbiór na detektor

matem,

kto kupuje komplet na Łódź i Raszyn

za Zł. 25

w ZAKŁADZIE RADIO-ELEKTROTECHNICZNYM

**P. SZULC i S-ka**

Łódź, Andrzejka 9. Tel. 134-05

Uwaga!

Uwaga!

## PLACE NOWE CHOJNY

W nowoutworzonej kolonii, znajdującej się w pięknym centrum w sąsiedztwie SS-rów Müllera, (koło kolei) może każdy nabyć **place na budowę domów** i plantacje ogrodów po cenach b. przystępnych. Wiadomość: tel. 121-70 lub ul. Narutowicza Nr. 3, m. 4 front 1 piętro, w godz. od 10—2 i od 4—7

### Reperacje obuwia na poczekaniu

Jedyny w Łodzi amerykański zakład mechaniczny reperacji obuwia skutecznie NA POCZEKANIU

(w ciągu kilkunastu minut) wszelkie reperacje obuwia Najwyższy gatunek skóry podeszwy

Mocne, trwałe i estetyczne wykonanie

NASZE CENY: Męskie zelówki Zł. 3,75 Męskie obcasy Zł. 1,75 Damskie zelówki Zł. 3.— Damskie obcasy Zł. 1.— Zel. pasowe-szyte o 50 gr. drożej

Pogotowie „Tempo” PIOTRKOWSKA 79 Szwedzkie „Tempo” (w podw. na prawo) Telef. 217-16. Na telefon, żądanie wysyłamy gońca

**ZARZĄD KOŁA KOLEJOWEGO**  
62 LOPP. —: St. Łódź-Kal

urządza w dniu 14 czerwca r. b.

# ZABAWĘ

PROPAGANDOWO-DOCHODOWĄ

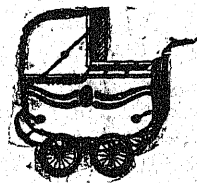
z wielce urozmaiconym programem w PARKU „WENECA”

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony na LOPP.

**NIEMŹLA WON**  
**ZRĄK NÓGI PACH**  
USUWA  
ZMANY I NIEZASTĄPIONY  
od 1/2 WIEKU  
**SUDORYN**  
FABRYKA CHEM. FARMACEUT. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.  
UWAGA! WYSTRZEGAJ SIĘ NAŚLADOWICTWA  
O DOBROBYM BRZMIENIU FARMACEUT.

Dr. med.  
**Reicher**  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Leczenie djatermją, Elektroterapia  
POŁUDNIOWA Nr. 28  
Tel. 201-93  
od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.  
w niedzielę od 9—1 p.p.  
Dla niezamożnych ceny lecznic

SKLEP  
KAZIMIERY Zielonko  
Al. KOSCIUSZKI 37  
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reparacji.



WOZKI dziecięce ŁOZKA metalowe MATERACE hyg. spręż. „PATENT” WYŻMACZKI amer. UMYWALKI Na dogodnych warunkach w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

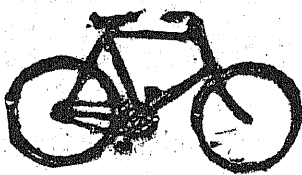
Krawiec męski  
**St. Gajda**  
KILINSKIEGO 216  
przyjmuje z własnych i po wierzonych materiałów  
Robota pierwszorzędna.  
Ceny zniżone

Dr. Feliks SKUSIEWICZ  
ANDRZEJA 1  
Telefon 137-43  
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popo.

Na wypłatę urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty  
**PALTA** męskie damskie  
lakierki m. zł. 39,—  
zółte pantofle m. „ 37,—  
Tweed od „ 5,—  
georgeta „ 6,—  
pończochy „ 5,—  
firanki, chodniki, dywany  
galaaneria, bielizna  
PIOTRKOWSKA 37  
III wejście, I piętro

ZIOŁA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Ządajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki, Apteka

**GŁUCHOTA**  
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum i cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Ządajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki k. Krakowa 2238—



**Rowery**  
Zawadzkiego Kamińskiego i różnych znanych marek zagran. nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabryczn. składzie „Dobropol” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu tel 158-61

**CHORZY**  
na żołądek edzcie chleb naswietlany „VITA” W. Kurczyńskiego

**Szewcy.**  
Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości można  
w Spółce Szewców  
PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOSCIUSZKI 22  
Telefon 158-38  
Specjalność. detaliczno sprzedaż zelówek trwałych na wodę

**J. Nowakowski**  
Piotrkowska 9  
poleca obuwie, poleca ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.  
Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach konkurencyjnych

**Rowery**  
znanych krajowych i zagranicznych firm po najniższych cenach polecają  
**N. KOKOSZKO i B. BORYSEWICZ**  
6-go SIERPNIA 3  
Firma nagrodzona została pochwałą.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NA WROT 8

DEKORACJE ogrodowe Ognie bengalskie i rakiety poleca I. Woźniak Łódź Piotrkowska 126. tel 205-74 i 180-63 2204-1

NA WYPŁATE! Czy pomyślałeś o niespodziance dla matki? — dla żony, córki, siostry narzeczonej, przyjaciółki Eleganckie damskie płaszcze, wełny i jedwabie, najładniejsze wzo rzyste, letnie, damskie materiały białe towar. firanki, pończochy, torebki i wiele innych artykułów — moc niespodzianek, poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. Najtańsze ceny, najwygodniejsze warunki. Urzędnikom i stałym klientom bez wkładu

Posady i prace

POTRZEBNA służąca 16—17 lat. Wiadomość ulica Pusta Nr. 20 (szkoła) od 2—6 2240—3

POTRZEBNA służąca do wszystkiego umiejąca dobrze gotować Wiad. w Administracji pod „Kato liczka” 2230—2

POSZUKUJE zdolne panny do szycia. Południowa 30 m. 6 2236—1

Różne

DO WYNAJĘCIA w śródmieściu czteropokojowe luksusowo urządzone mieszkanie. Dzwonić tel. 181-37 2234—3

LETNISKA do wynajęcia przy Kolumnie woda, plaża. Łódki na miejscu Dojazd koleją lub autobusami Bliższa wiadomość ulica Zgierska Nr. 83 m. 5 od 7—8 w. lub w administracji

**Nasiona**  
wszelkie pierwszej jakości poleca Skład Apteczny M. WŁODAREK Rzgowska 7. tel. 151-03

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6, za tekstem na 10 linów Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.